

Recenzja rozprawy doktorskiej

Imię i nazwisko kandydata: Mgr lic. Eryk Patryk Kowalczyk

Tytuł rozprawy doktorskiej: ESCHATOLOGIA BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO A
ESCHATOLOGIA RZYMSKOKATOLICKA

Promotor: Ks. prof. dr hab. Ireneusz Werbiński

Recenzent: ks. dr hab. Marian Stepulak, prof. Uczelni (Akademia Mazowiecka w Płocku)

1. Wartość naukowa rozprawy

a. Oryginalność badań

Na szczególną uwagę zasługuje przyjęta przez Autora metoda badań, którą jest metoda komparatywna. Mówi się nawet o teologii komparatywnej. Krystian Kałuża¹ uważa, iż teologia komparatywna jest odrębną dyscypliną teologiczną, która pozostając w naukowej relacji z innymi naukami religiologicznymi, dokonuje pogłębionej refleksji nad innymi religiami czy wyznaniami. Metoda, którą zastosował Doktorant, koncentruje się na analizie porównawczej tekstów, zjawisk oraz idei religijnych. Do tego dochodzi teologiczna interpretacja podobieństw i różnic między poszczególnymi religiami, wyznaniami czy też ich elementami. Fundamentalnym celem tak pojmowanej komparatystyki jest lepsze zrozumienie obcej tradycji teologicznej w świetle własnej tradycji oraz głębsze zrozumienie własnego doświadczenia wiary w świetle obcej tradycji religijnej. Metoda komparatywna została wybrana i zastosowana w sposób adekwatny, rzetelny i trafny. Szkoda tylko, iż Autor nie poświęcił tej metodzie więcej miejsca. Wspomina jedynie o niej we wstępie (s. 9). Dodatkowym elementem zasługującym na uznanie jest to, iż Autor dokonuje analizy porównawczej eschatologii Badaczy Pisma Świętego i teologii katolickiej. Brakuje bowiem w literaturze przedmiotu tego rodzaju opracowań. Autor zatem otwiera nową przestrzeń dla podjęcia dalszej, pogłębionej naukowej refleksji. Jego badania są oryginalne i wnoszące do nauki nowe treści.

b. Wartość naukowa rozdziałów

¹ Czy teologia komparatywna zastąpi teologię religii? „Studia Oecumenica”, 16 (2016), s. 319-358.

Ocena naukowa poszczególnych rozdziałów odnosi się do poszczególnych fragmentów (mogą się one powtórzyć w szczegółowej ocenie merytorycznej pracy). Jednakże w tym przypadku chodzi o doszukiwanie się innowacyjności i oryginalności naukowej w rozprawie doktorskiej.

W rozdziale pierwszym naukowej analizie została poddana problematyka eschatologicznego wyjaśnienia kresu istnienia świata i człowieka. Wydaje się, iż w tym miejscu brakuje wyraźnego podkreślenia, że jest to ujęcie w kontekście teologii katolickiej. Jednakże cały tekst zawarty w tym rozdziale wskazuje w jednoznaczny sposób, iż chodzi o teologię katolicką. Autor w interesujący i odkrywczy sposób określa i analizuje pole semantyczne pojęcia „eschatologia”. Na uwagę zasługuje wyróżnienie eschatologii indywidualnej oraz eschatologii powszechnej. Następnie ważnym elementem rozdziału jest ukazanie kwestii eschatologii biblijnej. Doktorant w bardzo syntetyczny i innowacyjny sposób dokonał naukowej refleksji na temat eschatologii wychodząc od ksiąg Starego Testamentu i na Nowym Testamencie kończąc. Kolejny fragment rozdziału dotyczy bardziej egzystencjalnego wymiaru śmierci w kontekście pomostu między życiem a wiecznością. Autor odnosi się do śmierci w sensie jej przeżywania. Przywołuje zatem świadectwa wybitnych teologów, którzy twierdzą, iż śmierć może być wyrazem dojrzałości wiary. Taka teza jest naukowotwórcza i może służyć jako punkt wyjścia w dalszych badaniach eschatologicznych. Następnie Doktorant ukazuje wizję śmierci od strony chrystologicznej. Na uznanie zasługuje polemika Autora z tezami ks. prof. W. Hryniewicza w kwestii wiecznego potępienia. Zdaniem Pana Kowalczyka „Kwintesencja obecności Syna Bożego otwiera w eschatologii drogę do nadziei na zbawienie nawet potępionych” (s. 34). Na uwagę zasługuje również odwoływanie się do prac von Balthasara. W następnej kolejności należy odnieść się do oryginalnego naukowo podrozdziału dotyczącego niechrześcijańskich koncepcjach życia pozagrobowego. Autor przywołuje koncepcje związane ze starożytną filozofią grecką oraz koncepcje związane z kulturą egipską. Ten pomysł stanowi znaczące, naukowe ubogacenie pracy. Na końcu niniejszego rozdziału pojawia się współczesny problem desakralizacji śmierci. Zdaniem Autora w tym przypadku następuje sprowadzanie problemu śmierci wyłącznie w obszar *profanum*.

Rozdział drugi został poświęcony nauczaniu i misji Badaczy Pisma Świętego. Na początku Autor przedstawia prekursora „samodzielnej” interpretacji Biblii, jakim był Charles Taze Russell. Istotne i ważne naukowo jest wprowadzenie Czytelnika w tło społeczne. Russell był osobą wyjątkową. Podejmował wprawdzie dyskurs z teologami katolickimi i protestanckimi,

ale nie był zdolny do podejmowania kompromisów. Wywodził się z rodziny irlandzkich emigrantów przybyłych do Stanów Zjednoczonych Ameryki. Russell podejmuje samodzielną naukową refleksję nie ograniczając się jedynie do Biblii. Interesował się bowiem ideami Dalekiego Wschodu, hinduizmem i buddyzmem. Autor w ciekawy sposób analizuje małżeństwo Russella i Marii Ackley w kontekście powstawania nowej koncepcji. W bardzo oryginalny naukowo sposób Autor przedstawia doktrynę Russella. Kluczowa dla koncepcji Russella jest paruzja. Uważał on, iż Królestwo Boże jest niedostrzegalne, co stanowiło istotną tezę w jego nauczaniu. Fundamentem studiów była dla niego Biblia, która stanowiła dzieło wizyjne, księgę o charakterze prorockim. Ch. Russell widział w Biblii pewne zaszyfrowane symbole, które w jego interpretacji były przejawskrawione i zniekształcone. Jednym z elementów tego rozdziału jest prezentacja koncepcji człowieka według założeń Russella. Krytykując teorię ewolucji nie sprzeciwiał się samemu procesowi gradacji rozwoju naukowego. W kolejnym punkcie rozdziału Autor zauważa radykalną krytykę dogmatyki katolickiej przez Russella. Przede wszystkim chodzi o odrzucenie dogmatu Trójcy Świętej, osobowego istnienia Ducha Świętego. To tego dochodzą inne konsekwencje dogmatyczne, które Doktorant doskonale odkrył i w sposób naukowy świetnie opisał. Russell wspomina o zbliżaniu się Milenium w kontekście apokaliptycznej wizji. Ostatnia część rozdziału to zasługująca na duże uznanie analiza naukowa Autora odnosząca się do misji, zadań i celu działalności Badaczy Pisma Świętego. W tym przypadku chodzi przede wszystkim o podstawowe założenia organizacji, debaty i popularyzację doktryny, przepisy i obrządki oraz kwestię wyboru następcy C.T. Russella.

W trzecim rozdziale rozprawy Autor podejmuje naukową refleksję dotyczącą polemiki Russella z dogmatami eschatologii katolickiej. Refleksja ta rozpoczyna się od kwestii śmierci i zmartwychwstania. Istotne jest to, iż Russell nie uznawał uniwersalności zbawienia. Ta teza została przez Doktoranta w bardzo dobry sposób wyjaśniona ze wskazaniem podstawowych błędów, jakie popełnił Russell. Druga jego teza zakłada, iż Biblia nie mówi nic o tym, że po śmierci zmarli znajdują się w jakimś stanie świadomości. Doktorant znakomicie odnosi się do tej tezy wyraźnie ją falsyfikując. Kolejna kwestia poruszona w tym rozdziale dotyczy sądu po śmierci – oczyszczenia, piekła albo nieba. Niestety problem: Czyściec jako stan pośredni nie został odniesiony przez Doktoranta do poglądów Russella. Jednakże w następnym paragrafie Autor kwestię wiecznego potępienia wyraźnie odnosi do poglądów Russella, który nie zgadzał się ze stanowiskiem Kościoła, iż Boską karą za grzech, będą niesłychanie wielkie i wiecznotrwałe męki. Autor odwołuje się do bardzo szerokiego kontekstu religijnego i kulturowego. Następny podjęty problem dotyczy rzeczywistości nieba. Jednakże również i

tutaj Doktorant nie formułuje konkretnego stanowiska Russella w tym aspekcie. Kolejny element tego rozdziału dotyczy Sądu Ostatecznego i nadziei na Królestwo Boże. W tym przypadku Doktorant przytacza stanowisko Russella, który twierdzi, iż sąd obejmie rozprawę, proces sądowy oraz jego końcowe rozstrzygnięcia jako wynik procesu. Do tego dochodzi koncepcja Tysiąclecia (Milenium) jako trzon doktryny Badaczy Pisma Świętego. Ostatnim elementem tego rozdziału jest problem ustanowienia Królestwa Bożego. Russell stawia swoją fundamentalną tezę, iż w Wieku Tysiąclecia ludzie będą podnosić się i wzrastać, jednakże nie wydostaną się ze śmierci całkowicie i w pełni aż do zakończenia wieku. W odniesieniu do tej tezy Autor rozprawy prowadzi wartościowy dyskurs, zasługujący na uznanie. Ostatecznie Autor w bardzo zadowalający sposób wywiązuje się z powyższych zadań, nadając im wysoką naukową rangę.

Reasumując należy stwierdzić wysoką wartość naukową poszczególnych rozdziałów

2. Szczegółowa wartość merytoryczna rozprawy

Niniejsza rozprawa doktorska już we wstępie prowadzi do określenia problematyki, która zostanie w niej podjęta. Z kolei z problematyki tej został we właściwy sposób wyłoniony główny problem, który został sprecyzowany jako temat pracy. Literatura przedmiotu rejestruje wiele prac dotyczących Badaczy Pisma Świętego. Jednakże prace te mają charakter czysto historyczny i polemiczny. Ich wartość naukowa ma charakter poradnikowy, odnoszący się do prowadzenia dyskusji na temat spornych kwestii w kontekście interpretacji Biblii. Bardzo często efektem takich działań jest ostry, nierozstrzygnięty spór o zabarwieniu emocjonalnym. Tymczasem recenzowana przeze mnie pracy jest rozprawą o charakterze naukowych. Jest ona bardzo bogata w sensie poznawczym. Oparta jest na źródłach Badaczy Pisma Świętego i Kościoła katolickiego. Uważna lektura tej pracy nie wzbudza afektywnych zachowań. Skłania natomiast Czytelnika do głębokiego wczytania się w jej tekst i wydobywania teoretycznej wiedzy, ale także praktycznych umiejętności potrzebnych we wzajemnym dialogu. Na uznanie zasługuje wybór przez Autora adekwatnej metody badań (metoda komparatywna). Efektem tego jest rzetelna i trafna analiza o charakterze krytycznym. Należy podkreślić, iż Autor w zadowalający sposób wykorzystał tę metodę. Rezultaty jego żmudnej pracy okazały się bardzo interesujące i oryginalne w aspekcie całości naukowego dyskursu dotyczącego Badaczy Pisma Świętego. Wyjątkowy charakter tej rozprawy polega na tym, iż

Doktorant podjął trudny i rzadko podejmowany problem jakim jest eschatologia. Problem ten jest bardzo złożony zarówno od strony Kościoła rzymskokatolickiego, jak również od strony Badaczy Pisma Świętego. Ogromnym atutem niniejszej dysertacji jest zajęcie przez Autora stanowiska uniwersalnego, który ma naturę bardziej obiektywną. W tym przypadku chodzi o włączanie różnych aspektów niezbędnych dla realizowania metody komparatywnej. W pracy bowiem można spotkać ujęcie z obszaru teologii dogmatycznej, fundamentalnej, moralnej, ekumenicznej, chrystologii oraz teologii duchowości. Doktorant korzysta również z dorobku historii powszechnej, historii Kościoła, filozofii oraz nauk społecznych, takich jak psychologia czy pedagogika. Gdyby dyskutowany był tylko jeden aspekt problemu groziłoby niebezpieczeństwo wyraźnego subiektywizmu. Nie ma mowy w tej pracy o kompromisie. W pracy zauważa się polemikę oraz naukową wymianę zdań i ważnych religijnie i egzystencjalnie poglądów.

Pierwsza część pracy rozpoczyna się od sprecyzowania podstawowych kwestii odnoszących się do eschatologii. Autor bardzo dobrze osadza eschatologię w Biblii. Doktorant sięga do początku tradycji biblijnej (XII w. p.n.e.). W tym kontekście ciekawy jest również wątek dotyczący odkryć archeologicznych. Refleksja nad umieraniem i śmiercią towarzyszy człowiekowi od początku jego istnienia na Ziemi. Ważną wzmianką w pracy jest zwrócenie uwagi na pewną nowość, która odnosi się do antynomii: niebo-piećło, która w dogmatyce chrześcijańskiej została przełamana poprzez pojawienie się pojęcia pośredniego, jakim był czyściec. Autor odwołuje się do księdza profesora Wacława Hryniewicza, który opisuje moment przejścia z życia ziemskiego do wiecznego (s. 22-23). Poglądy Hryniewicza Doktorant zestawia z poglądami von Balthasara. Autor odnosi się również do Andersena w kontekście jego baśni o umieraniu i śmierci (s. 24). Oprócz tego pojawiają się poglądy takich badaczy, jak: Raymond Moody, Michael Sabom czy Melvin Morse (s. 24). Autor w sposób trafny i rzetelny ocenia ich poglądy na temat umierania i śmierci w kontekście wartości naukowej. Ważne miejsce w dysertacji doktorskiej zajmują starożytne poglądy na życie pozagrobowe (Grecja, Egipt). Pojawia się w tym miejscu dygresja odnosząca się do osoby Russella (s. 43-45). Na zakończenie pierwszej części pracy jawi się ciekawy problem desakralizacji śmierci (odrzućenie „sacrum”). W tym miejscu omawiane jest słynne dzieło Kübler-Ross, *Rozmowy o śmierci i umieraniu*.

W drugiej części monografii zostało zaprezentowane nauczanie i misja Badaczy Pisma Świętego. Na duże uznanie zasługuje ukazanie postaci Ch.T. Russella w kontekście ówczesnego tła społecznego oraz jego rozwoju intelektualno – osobowego (s. 53-67). Autor opisuje traumę jaką przeżył Russell po śmierci swojej matki. Skutkowało to wzrostem

religijności i większą aktywnością psychiczną. W tym przypadku została w adekwatny sposób wykorzystana literatura psychologiczna. Russell zafascynowany był również odkryciami starożytnego Egiptu oraz Dalekiego Wschodu. Zainteresowania te włączył do tworzonej przez siebie nauki co Doktorant świetnie udokumentował w tej części pracy. Następnie Autor przechodzi do kwestii paruzji. Istotnym elementem rozumienia paruzji przez Russella jest niewidzialna obecność Jezusa. Wszelka wiara rodzi się na styku „widzialnego” i „niewidzialnego” (s. 71). Wiele miejsca poświęcił Autor studiom biblijnym podjętych przez Russella (s. 71-93). Kolejne przekłady Biblii coraz wyraźniej różniły się od jej oryginału. Autor słusznie odkrywa tutaj adaptacyjny model interpretacji Biblii. Ta część pracy jest bardzo czytelna i koherentna. Na uwagę zasługuje również koncepcja człowieka stworzona przez Russella. Koncepcja ta ma charakter antropologii teocentrycznej. Twierdzi on, iż proces ewolucji jest regulowany prawami Bożymi (s. 94). Russell dokonuje radykalnej krytyki dogmatyki katolickiej. Rozpoczyna ją odrzuceniem dogmatu Trójcy Świętej. Odnosi się również do psychologii analitycznej C.G. Junga a także magnetyzmu Franza Antona Mesmera. W rozprawie doktorskiej pojawia się też wątek Milenium w aspekcie wizji apokaliptycznej. Russell podkreślał, iż remedium na wszelkie zło jego czasów ma być przyszłe Królestwo Boże. W trzeciej części tego rozdziału pojawia się refleksja Autora na temat misji, celu działalności i zadań. W ciekawy sposób poruszone jest zagadnienie dotyczące założenia organizacji. Ta część pracy jest bardzo zwięzłym i syntetycznym opisem kształtowania się struktur i funkcji organizacji Badaczy Pisma Świętego (s. 114-121). Następnie Doktorant przechodzi do zagadnienia debaty i popularyzacji doktryny. Debata ma swoją długą drogę w chrześcijaństwie. Russell chętnie ją podejmował. W dalszej kolejności Autor analizuje przepisy i obrządek. Przedstawia zdolności biznesowe Russella a równocześnie jego ubogi styl życia. Badacze Pisma Świętego mają kilka zasadniczych zasad swojej obrzędowości. Russell doceniał także rolę kobiet w organizacji. W ostatniej części drugiego rozdziału Autor przedstawia następców C.T. Russella. Opisuje problemy w organizacji związane z wyborami następcy Russella oraz sprawy wydawnicze. Wiele miejsca poświęca związkom Badaczy Pisma Świętego z Polakami i Polską. Ta ostatnia część mogłaby być oddzielnym rozdziałem tej pracy, co nadałoby większej jej przejrzystości.

Ostatni, trzeci rozdział rozprawy dotyczy polemiki Russella z dogmatami eschatologii katolickiej. Na początku podjęte zostało zagadnienie śmierci i zmartwychwstania. Autor uwypuklił stanowisko Russella, iż zmartwychwstanie nie jest zarezerwowane dla wszystkich (s. 159). Do tego dodaje jego tezę, iż po śmierci zmarli znajdują się w strefie braku świadomości. Kolejną ważną kwestią jest sąd po śmierci, oczyszczenie, piekło albo niebo (s.

166-171). Najpierw rozważany jest problem czyśca jak stanu pośredniego. Autor w ciekawy i innowacyjny sposób pokazuje naukę Kościoła na temat czyśca, ale w tej części brakuje wyraźnego stanowiska Russella na ten temat. Następnym elementem dysertacji jest zagadnienie wiecznego potępienia. Russell twierdził, iż wieczne życie albo wieczne męki stanowią groźną ideologicznie doktrynę, w efekcie czego następuje wypaczenie idei Bożej miłości (s. 173). Na ogromne uznanie zasługuje przedstawienie nauki Kościoła katolickiego i innych religii na temat piekła. Kolejny element dyskursu to kwestia nieba. Niestety Autor nie zawarł wyraźnego stanowiska Russella w tej sprawie. Poza tym zbyt mało miejsca poświęcił tej kwestii (s. 183-184). Ostatni element tego rozdziału dotyczy problematyki Sądu Ostatecznego i nadziei na Królestwo Boże. Na początku zostało poruszona sprawa apokaliptycznej wizji sądu. Według Russella nastąpi zniszczenie świata (s.184). W tym kontekście Autor w syntetyczny sposób przytacza naukę Kościoła katolickiego. To wszystko zasługuje na ogromne uznanie. Ostatni element tego rozdziału i całej pracy dotyczy problemu ustanowienia Królestwa Bożego. Russell twierdził, iż w 1914 roku ma nastąpić Czas Pogan. Wszyscy święci w liczbie 144 tysięcy zostaną opieczętowani przez Pana (s. 196). Doktorant w znaczący sposób ukazał Królestwo Boże odwołując się do nauki Kościoła katolickiego. Wykazał przy tym niekonsekwencje i błędy logiczne w nauczaniu Russella. Całość rozprawy doktorskiej zamyka syntetyczne i bardzo spójne zakończenie. Autor podkreśla, iż istnieją znaczące różnice w eschatologii Badaczy Pisma Świętego, ale też można odnaleźć elementy wspólne (s. 199). Na koniec Autor zachęca do podjęcia ekumenicznego dialogu.

Autor sporządził bibliografię w założonym przez siebie porządku. Podzielił ją na dwie zasadnicze części. Część pierwsza dotyczy eschatologii Badaczy Pisma Świętego, a druga odnosi się do eschatologii rzymskokatolickiej. W części pierwszej zostały wykorzystane publikacje w następującym porządku: a) źródła. Pisma Ch.T. Russella: 14; b) literatura przedmiotu: 16; c) literatura pomocnicza: 37; d) pliki Internetowe: 9. Daje to razem 76 pozycji. W części drugiej wymienione są publikacje w identycznym porządku: a) źródła: 3; b) literatura przedmiotu: 31; c) literatura pomocnicza: 85; d) pliki Internetowe: 3. Stanowi to razem 122 pozycje. Całość przywołanej literatury liczy 198 pozycji. Na uznanie zasługuje również adekwatny dobór literatury i jej umiejętne wykorzystane w pracy. Autor dotarł do podstawowych źródeł w języku polskim i angielskim. Dla prowadzenia pogłębionej refleksji naukowej została włączona literatura pomocnicza stanowiąca poszerzenie spektrum badawczego.

Podsumowując należy podkreślić wysoką wartość merytoryczną rozprawy. Autor poprzez zastosowanie adekwatnej metody miał sposobność dokonać krytycznej analizy w odniesieniu

do literatury przedmiotu. Konsekwentna naukowa analiza doprowadzała do syntetycznych i prawidłowo postawionych wniosków. Wnioski są jasne i zrozumiałe.

3. Poprawność redakcyjna rozprawy

Układ pracy i cała jej kompozycja spełnia metodologiczne wymogi. Poszczególne części rozprawy pozostają we właściwych proporcjach. Strona tytułowa sporządzona jest właściwie. Praca ma charakter teoretyczny, typowy dla prac z dyscypliny nauk teologicznych. Charakter ten znalazł swój wyraz w strukturze rozprawy. Na jej całość składają się trzy rozdziały teoretyczne. Tekst bardzo dobrze sformatowany, stąd też szata graficzna pracy nie budzi zastrzeżeń. Technika pisania pracy opanowana w stopniu zadawalającym. Styl i poprawność gramatyczna poprawne. W tym aspekcie pracę czyta się w sposób przystępny i zrozumiały. Przypisy nie budzą zastrzeżeń. Bibliografia sporządzona jest starannie. Zachowane są zasady metodologiczne dla prac z obszaru teologii. Praca liczy 224 strony.

W kontekście powyższych ocen można by postawić następujące pytania, które wynikają z treści dysertacji doktorskiej. Pytania te nie mają jednak charakteru zarzutów, prowokują raczej do podjęcia dyskusji z Doktorantem i nie obniżają wartości naukowej rozprawy. A oto one:

1. Jaka jest specyfika metodologiczna eschatologii Badaczy Pisma Świętego?
2. Na ile metoda komparatywna zastosowana w pracy pozwoliła zweryfikować Autorowi wcześniej postawione hipotezy badawcze?
3. W jakim stopniu proces kształtowania się osobowości u Russella warunkował jego przyszłe poglądy w konstruowaniu założeń Badaczy Pisma Świętego?

4. Uwagi krytyczne

Zamieszczone uwagi krytyczne mają charakter akcydentalny. Mogą one bowiem służyć pomocą przy przygotowaniu pracy do druku. Monografia bowiem zasługuje w pełni na jej książkową wersję.

W pracy pojawiają się nieadekwatne sformułowania, np. upośledzenie umysłowe. Nie używamy bowiem współcześnie pojęcia „upośledzenie umysłowe”, mówi się natomiast o „niepełnosprawności intelektualnej”.

Wydaje się, iż E. Kowalczyk zbyt często przywołuje poglądy ks. profesora Hryniewicza, które nie zawsze wprost odnoszą się do treści rozprawy doktorskiej.

W pracy brakuje odwołania się do problematyki tanatopsychologii. Warto byłoby zwrócić uwagę na badania i publikacje ks. prof. Józefa Makselona.

W niektórych miejscach pracy brakuje odniesienia do poglądów Russella, natomiast pozostaje jedynie analiza w interpretacji nauki Kościoła katolickiego.

Autor wspomina o historii Badaczy Pisma Świętego w Polsce. Wydaje się, iż ten problem jest tak ważny, iż można by go było uczynić odrębnym podrozdziałem w pracy.

5. Ocena końcowa

Biorąc pod uwagę całościową ocenę rozprawy doktorskiej Pana mgr. lic. Eryka Patryka Kowalczyka można wyłonić następujące wnioski:

1. Niniejsza praca charakteryzuje się starannością i wnikliwością badawczą.
2. Jest zredagowana rzetelnie i posiada trafnie sformułowane wnioski.
3. Prowadzone naukowe wywody są koherentne i konsekwentne.
4. Praca odznacza się wysoką jakością naukową.
5. Strona formalna pracy zasługuje na szczególne uznanie.
6. Praca jest monografią innowacyjną i oryginalną.
7. Wyżej wymienione uwagi krytyczne nie odbierają wartości naukowej omawianej dysertacji doktorskiej Eryka Patryka Kowalczyka.

Wyrażam przekonanie, iż rozprawa doktorska odpowiada wymogom ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku, art. 13 (DU nr 65, poz. 595) oraz rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa

Wyższego z dnia 30 września 2016 roku, art. 6, p. 4 (DU poz.1586) i daje uzasadnione podstawy do wystąpienia do Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne Uniwersytetu UMK w Toruniu o nadanie Panu mgr. lic. Erykowi Patrykowi Kowalczykowi stopnia naukowego doktora nauk teologicznych.

2022-12-10.....

data sporządzenia recenzji

Ks. Marcin Stepulak.....

podpis recenzenta